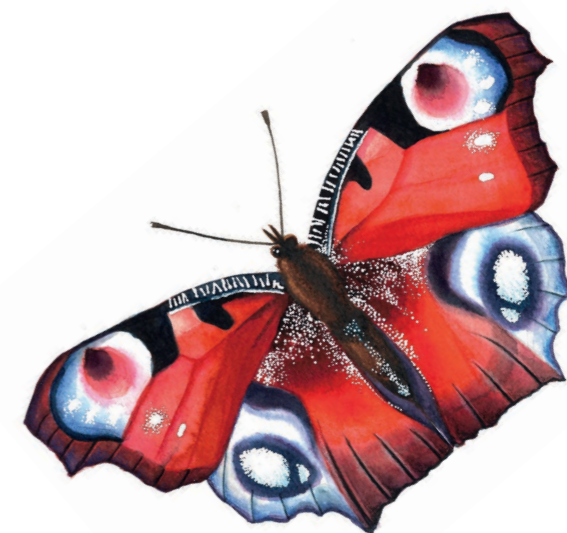




POZNAJMY SIĘ, POBAWMY SIĘ!



DROGIE DZIEWCZYNKI! DRODZY CHŁOPCY!

Witamy was w Polsce.

Oto trochę tekstów, gier i zabaw z pisma „Kosmos dla dziewczynek”.

Wybrane są specjalnie dla was.

Mamy nadzieję, że spędzicie przy nich kilka miłych chwil!

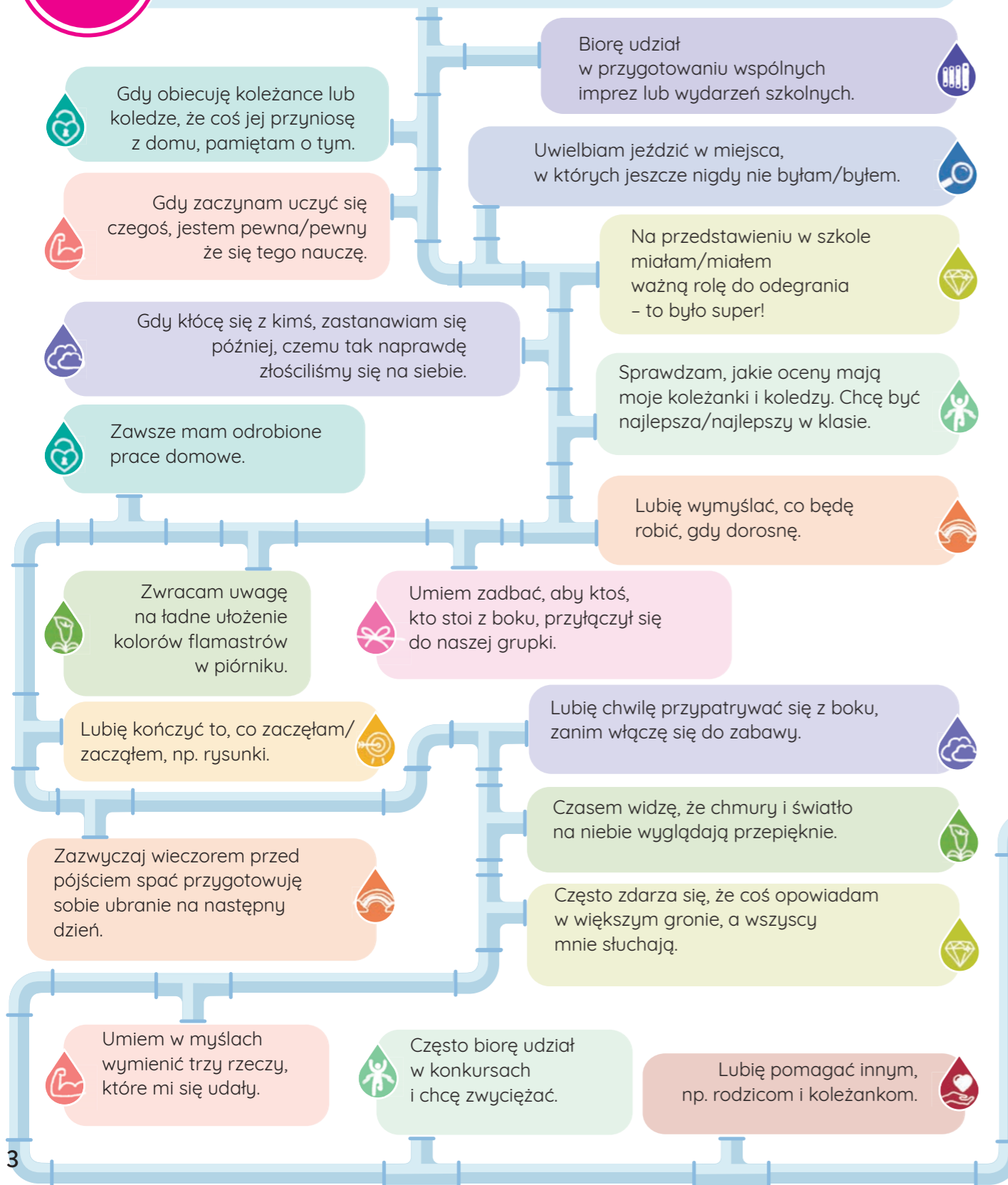


**Czy zastanawiasz się czasem, jakie masz Supermoce?
Dobrze jest to sobie uświadomić i nazwać.
To dużo daje, serio! Zapraszamy cię do zabawy :)**

Odkryj swoje Supermoce!

TEST

- PRZECZYTAJ I ZAZNACZ** zdania, które dobrze cię opisują. Każde z nich ma swoją ikonkę.
- POLICZ**, ile zdań z daną ikonką zaznaczyłaś. Wpisz wyniki w puste kropelki.
- Potem **PRZEWRÓĆ STRONĘ**. Tam znajdziesz wyniki.



TO JEST MIEJSCE NA POLICZENIE IKONEK. Których ikonek masz najwięcej?



Sprawdź na następnej stronie, jakie są twoje Supermoce!



Znajdź trzy ikonki, których zaznaczyłaś/zaznaczyłeś najwięcej. Każda ikonka odpowiada jednej Supermocy. To twoje talenty!

Jeśli masz więcej niż trzy talenty - możesz wybrać te, które cenisz szczególnie.

Moc Piękna
Szukanie urody świata i dostrzeganie go wokół siebie. Osoba obdarzona tym talentem umie wprowadzać ład i harmonię, otacza się pięknymi przedmiotami, docenia dobrą literaturę, potrafi obcować ze sztuką - i w ten sposób obdarza też pięknem innych.

Moc Dobroczynnej Opieki
Talent kogoś, kto potrafi połączyć dwie wspaniałe sprawy: dostrzec, czego potrzebują inni, i zapewnić im to. Osoba z tym talentem dba o innych, jest opiekuńcza i współodczuwa. Widzi też otoczenie wokół siebie.

Moc Pewności Siebie
Talentem jest ogromna wiara w to, że wszystko, co się robi, ma sens i się uda. A taka wiara często przekłada się na rzeczywistość i przyczynia się do sukcesu. Dodaje też odwagi!

Moc Rywalizacji
Pasja współzawodnictwa, mierzenia się z innymi - i zwyciężania. Ten talent sprawia, że porównywanie własnych wyników z wynikami innych uskrzydla i dodaje chęci działania.

Moc Przyjaźni
Dar nawiązywania wartościowych przyjaźni i dbania o nie, nawet przez lata. Osoba obdarzona tym talentem strzeże relacji. Dobry, prawdziwy kontakt z ważnymi dla niej osobami to skarb - a ona jest skarbem dla tych osób.

Moc Organizacji
Kto ma ten talent w swoim pakiecie Mocy, potrafi załatwić mnóstwo spraw. Dobrze zaplanować, zorganizować, uporządkować. To wielka moc sprawcza - dzięki niej wiele rzeczy się wydarza!

Moc Odkrywania
Ciekawość świata i otwartość. Kto ma ten talent, prawdopodobnie ma też głowę pełną pytań: „jak?”, „dlaczego?”, „po co?”. Ten talent pomaga poznawać świat- i zachwycać się nim. Dzięki temu dużo się wie i chce się wiedzieć więcej.

Moc Refleksji
Dar uważnej obserwacji i zadumy nad tym, co nas otacza. Ten talent sprawia, że ktoś przed działaniem potrafi się zatrzymać i pomyśleć, a po jakimś zdarzeniu - stara się je zrozumieć i wyciągnąć wnioski. Moc, która prowadzi do mądrości.

Moc Kolekcjonowania Osiągnięć
Kto wśród Mocy ma ten talent, prawdopodobnie lubi - i umie! - doprowadzać sprawę do końca. Stawiać przed sobą zadania i wykonywać je. To talent kogoś, kto działa i nie poddaje się łatwo. W pakiecie towarzyszy tej Mocy mnóstwo energii.

Warto znać swoje mocne strony po to, aby je rozwijać. To lepsze niż poprawianie słabych stron. Bo jeśli skupiasz się na poprawianiu tego, w czym jesteś słaba lub słaby, możesz osiągnąć poziom średni. A jeśli rozwijasz to, w czym już jesteś mocna lub mocny - osiągniesz w tym mistrzostwo!

Moc Blasku
Dzięki temu talentowi osoba, która go posiada, umie znaleźć się w centrum uwagi: jasna, widoczna i przyciągająca. Opowiada historie, nie boi się wystąpić przed ludźmi, wie, jak zgromadzić ich wokół siebie. I sprawia jej to przyjemność!

Moc Niezawodności
Talent rzetelności i wielkiej odpowiedzialności. Osoba, która ma go w pakiecie swoich Mocy, dotrzymuje obietnic i nie rzuca słów na wiatr. Można na niej polegać, a to wielka wartość.

Moc Wizjonerstwa
To talent planowania i wymyślania przyszłości. Towarzyszy mu wyobraźnia, dzięki której można sięgać myślami daleko do przodu. To też moc przewidywania i umiejętność przygotowania się do tego, co nastąpi.



„Kosmos” ma dla Ciebie
ważną wiadomość.

cytat: Desiderata, ilustracja: Katarzyna Olbromska

Jesteś dzieckiem
wszechświata,
nie mniej
niż gwiazdy
i drzewa





**A może chcesz się pobawić w programowanie?
Czy wiesz, w jaki sposób można nauczyć komputer rysować?
Wszystko przed tobą!**

CZY KOMPUTER MOŻNA NAUCZYĆ RYSOWAĆ?



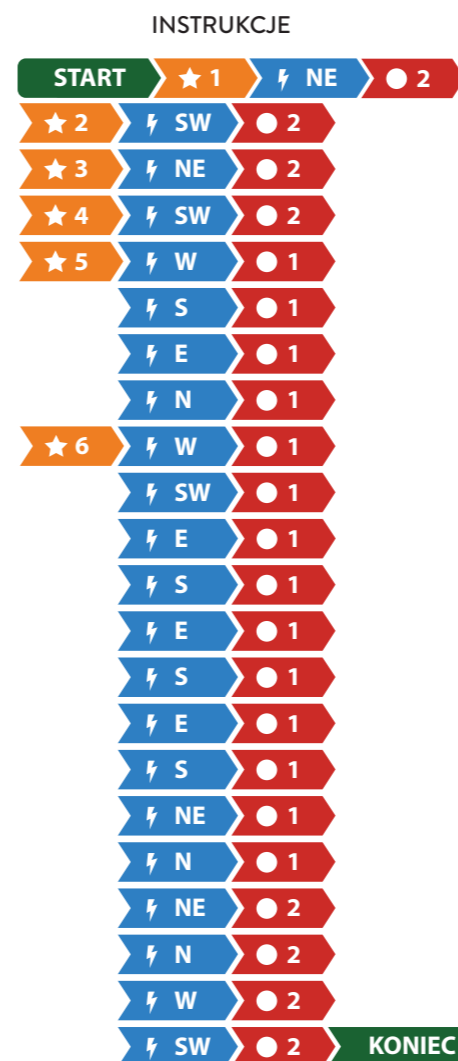
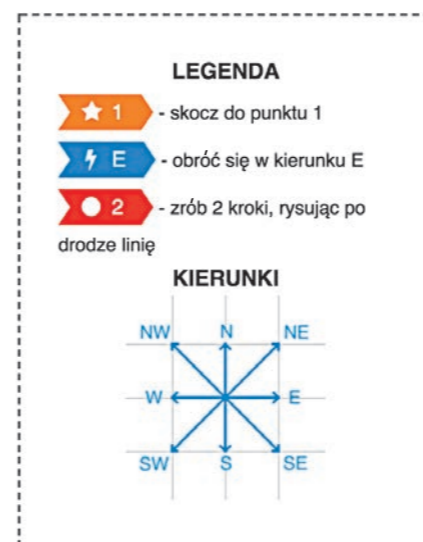
POZNAJ KODOWANIE!

MOŻE KIEDYŚ ZAPROGRAMUJESZ ROBOTA, KTÓRY POSPRZĄTA TWÓJ POKÓJ?



- Komputery są niesamowicie szybkie i mylą się bardzo rzadko, ale z niektórymi zadaniami kompletnie sobie nie radzą. **Jeżeli poprosisz komputer, żeby narysował drzewo, to zupełnie nie będzie wiedział, co ma zrobić.** Przecież drzewo można narysować na tyle różnych sposobów!
- Komputer nie umie się czegoś domyślić, dlatego każde zadanie musi mieć zapisane dokładnie krok po kroku. Właśnie w ten sposób powstały wszystkie gry i aplikacje, z których korzystasz. **Nawet najtrudniejsze zadanie możemy rozłożyć na listę prostych kroków, które mają jasno określone reguły.** To się nazywa programowanie.

wszystko o komputerach wie: Maria Górka

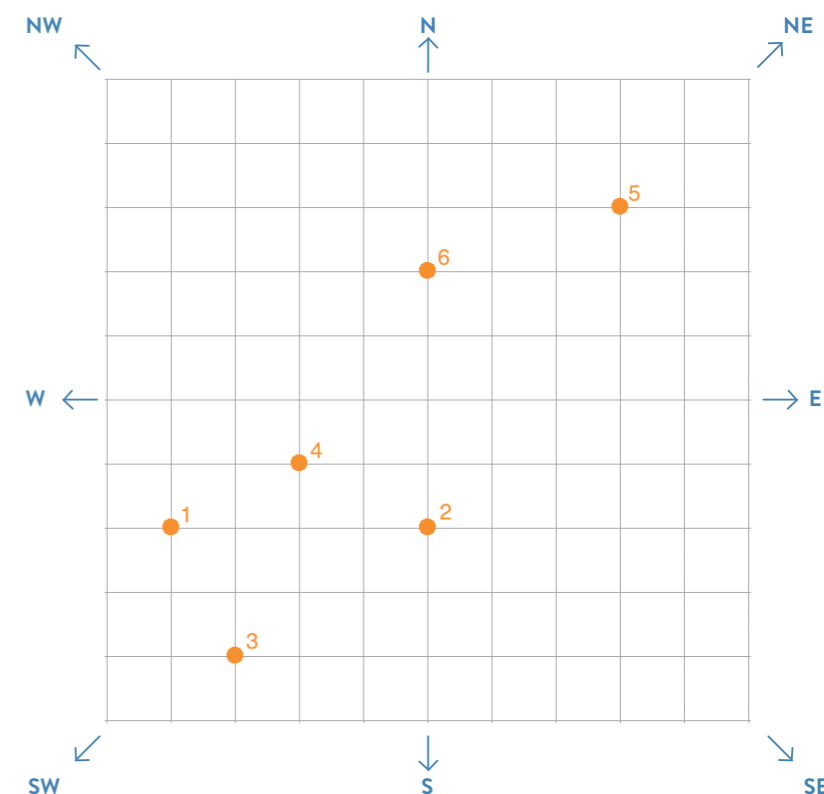


BĄDŹ JAK KOMPUTER I NARYSUJ ZAKODOWANY OBRAZEK!

Gwiazdka oznacza, że trzeba umieścić pisak w nowym punkcie - poznamy go po numerze.

Błyskawica powie nam, w jakim kierunku będziemy szły dalej.

Liczba przy kółku to liczba kratek, przez które pociągniemy w tym kierunku kreskę.



WYSZŁO CI COŚ?
BRAWO - JESTEŚ JAK PROGRAMISTKA / PROGRAMISTA



Poznaj dziewczynkę, która już od lat mieszka w Polsce. Jest tu was dużo. Możecie się wspierać nawzajem!



Kira udzieliła wywiadu w 2017 roku.

Kira i latające plecaki

Kira Suchobojczenko ma 10 lat. Uczy się w klasie 6c w Warszawie. Do szkoły chodzi piechotą, ale po mieszkaniu nie chodzi, tylko tańczy. Czy ktoś, kto porusza się tańcząc, powinien nosić plecak, który przygniata do ziemi? Kira uważa, że nie. Dlatego wymyśliła coś, co ma pomóc wszystkim dzieciom.

Rozmowa z Kirą na następnej stronie.

KIRA, CO WYMYŚLIŁAŚ?

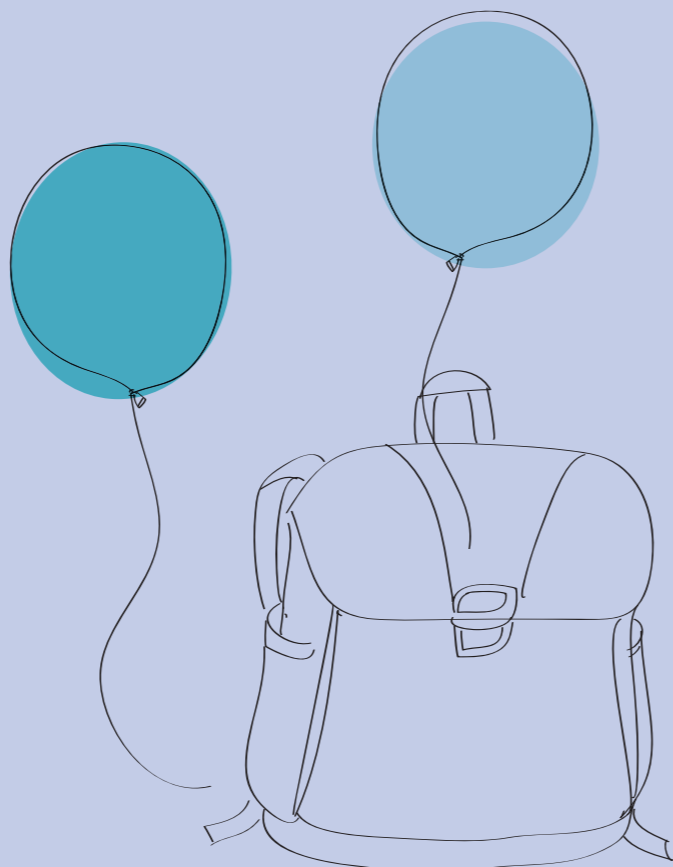
Wymyśliłam plecak, w którym na dole jest skrzynka, a w niej – lekki gaz, na przykład hel. I ten gaz unosi plecak, żeby nie był taki ciężki.

A JEST CIĘŻKI?

Mój waży z dziesięć kilo!

WAŻYŁAŚ?

Tak, na wadze w łazience. Dziewięć ileś kilo. Możemy sprawdzić (Kira, tańcząc, przenosi się do salonu, gdzie leży jej czarny plecak). O, dziś lekki, miałam tylko pięć lekcji (stawia plecak na wadze). Co, tylko pięć kilo? **Ale proszę zobaczyć, jak trudno się go dźwiga.** Męczyłam się, gdy chodziłam z tym plecakiem do szkoły. Najpierw myślałam, że trzeba zrobić jakiś motor unoszący plecak. Ale motor mógłby mi się zaplątać we włosy.



NO TAK, MASZ BARDZO DŁUGIE WŁOSY.

A niektórzy mają jeszcze dłuższe. Więc kombinowałam dalej. I kiedy jechałam metrem, zobaczyłam dziewczynkę, która trzymała balonik. Taki błyszczący, jaki można kupić na Starym Mieście. Unosił się wypełniony helm. **I pomyślałam: może gdybym stworzyła taki latający plecak, to wszystkim dzieciom na tym świecie byłoby łatwiej!** Nawet dorosłym, jak idą w góry czy gdzieś. To by im pomogło.

I CO BYŁO DALEJ?

Opowiedziałam o tym tacie. Stwierdziliśmy, że to naprawdę dobry pomysł. W grudniu rok temu wystartowałam w konkursie na dziecięce start-upy. I wygrałam czterema tysiącami głosów! Konkurs nazywał się „Dzieciaki startupy”.

START-UP TO FIRMA LUB ORGANIZACJA, KTÓRA DOPIERO STARTUJE.

GRATULUJĘ!

W listopadzie zorganizowaliśmy razem z tatą konferencję, na której ogłosiliśmy konkurs na wyprodukowanie prototypu takiego plecaka. Wymyśliłam też, że plecakami można się wymieniać. Bo jeśli ktoś ma na przykład plecak z Myszka Miki i go już nie używa, a drugi ma z Hello Kitty, to **mogliby sobie wystać nawzajem te plecaki.** A potem się skontaktować, czy dotarły. To byłoby takie spotkanie. Dlatego postanowiliśmy z tatą założyć ruch Flying Bag, czyli Latający Plecak. Dopiero nad nim pracujemy. Chodzi o to, żeby dzieci mogły spotykać się, nawet jak są z różnych krajów. Ja sama pochodzę z Ukrainy.

DAWNO PRZYJECHAŁAŚ DO POLSKI?

20 marca minęły cztery lata. Jak byliśmy na Ukrainie, tacie zaproponowali tu dobrą pracę. A od dzieciństwa mi obiecywał, że gdy będę miała osiem lat, to gdzieś wyjedziemy. No i postanowiliśmy z tatą i mamą wyjechać do Polski.

(Tata Kiry włącza się do rozmowy: *To jedna wersja tej historii. Pochodzimy z Krymu. To część Ukrainy, która została niedawno odłączona od kraju. Byłem na Krymie dziennikarzem, zasiadałem w radzie miasta. Zaprosili mnie dziennikarze z Polski.*)

Kira: Pomogli nam znaleźć mieszkanie. Najpierw mieszkaliśmy w hotelu. Było pięknie. A potem wprowadziliśmy się tu, na Kabaty.

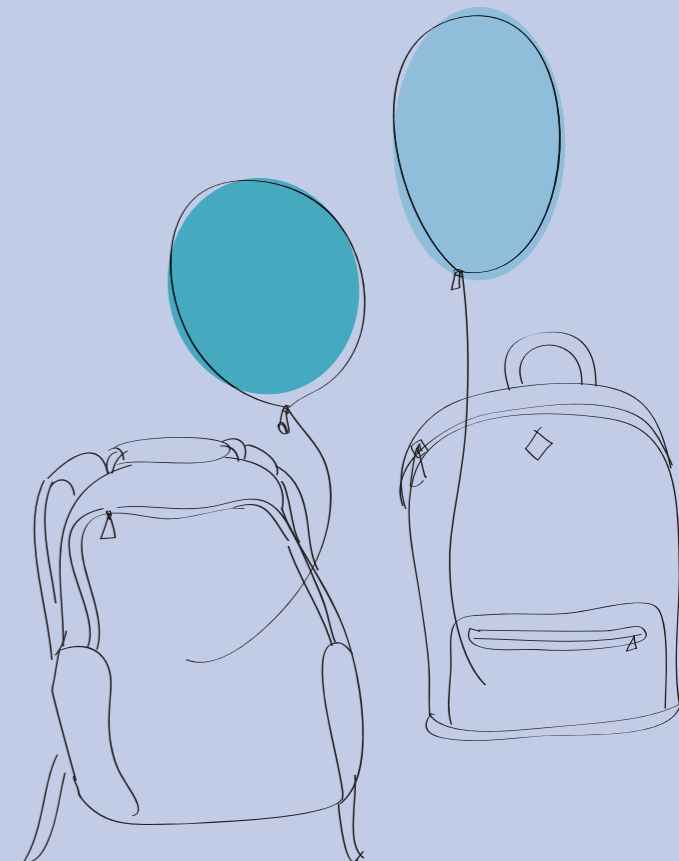
KRYM ZAJĘŁO ROSYJSKIE WOJSKO I WIELU AKTYWNYCH UKRAIŃCÓW PO PROSTU MUSIAŁO WYJECHAĆ.

Z JAKIEJ MIEJSCOWOŚCI NA KRYMIE POCHODZICIE?

Z Eupatorii. Mieliśmy 10 minut do morza. I została tam moja przyjaciółka, Katia. Rozmawiam z nią przez internet. Na Krymie zostali też moi dwaj dorośli bracia z rodzinami. Nie mogę ich odwiedzić. Teraz są tam takie dziwne zasady, że mogą mnie wpuścić, a potem już nie wypuścić. Dziwne zasady, prawda? **Gdy przyszedłam do polskiej szkoły w drugiej klasie, dzieci przyjęły mnie bardzo dobrze.** Nawet broniły mnie przed nauczycielką, że dopiero uczę się pisać po polsku. Za to z matematyki byłam najlepsza. Przerabiali rzeczy, które mieliśmy w pierwszej klasie. Nudziłam się, ale dostawałam dobre oceny.

A DZIECI Z TWOJEJ KLASY WIEDZĄ O LATAJĄCYCH PLECAKACH?

Nie! Nikomu nie powiedziałam! Dopiero teraz się dowiedzą.



5

**Zapraszamy cię teraz
na drugą stronę lustra.
Znajdziesz tam
coś ważnego!**

PO DRUGIEJ STRONIE LUSTRA

Codziennie przeglądasz się w wielu lustrach. Wyobraź sobie, że stawiają je przed tobą inni ludzie – rodzice, nauczyciele, koleżanki, sąsiedzi, a nawet osoby, których nie znasz, ale spotykasz w różnych miejscach. Kiedy mówią coś o tobie, miłego lub niemiłego, czasem zastanawiasz się, czy mają rację. Czy któreś z tych odbić jest prawdziwe?





Choć inni czasem sporo o tobie wiedzą, to na pewno nie wiedzą wszystkiego.

Widzą cię tylko w niektórych sytuacjach - znają cię na przykład tylko ze szkoły, a przecież w domu możesz zachowywać się inaczej. Ich lustra odbijają tylko część ciebie.

Ile ludzi - tyle opinii. Opinia pokazuje nam tylko, co ktoś myśli o rzeczywistości. Opinia to nie to samo co prawda. I tak samo jak na przykład film może się komuś wydać interesujący, a innym nie, tak twoja fryzura może się komuś wydać fajna, a komuś nie.

Opinie innych o tobie nie muszą mówić, jaka/jaki jesteś. Mówią, jak inni cię widzą.

Najważniejsze jest to, co ty sama, co ty sam o sobie myślisz.
Ty najlepiej wiesz, jaka jesteś, jaki jesteś naprawdę.





**Gdy czasem jest ci trudno – przytul się do kogoś,
z kim czujesz się dobrze i bezpiecznie!
Zobacz, jak wiele to daje.**

Sprawdź, co się dzieje w twoim ciele, gdy się przytulasz

To jest informacja, która na pewno ucieszy bliskich ci dorosłych: przytulanie jest bardzo zdrowe!

Kto wie, **MOŻE NAWET ZDROWSZE OD SZPINAKU!**



SPOKOJNIE, TO NIE ZNACZY, ŻE KTOKOLWIEK JE WIEZIEŁ. TAK SIĘ PO PROSTU MÓWI.



Kiedy byłeś bardzo, bardzo mały/mała, przytulanie było dla ciebie tak samo ważne jak jedzenie. Uścisk rodziców czy opiekunów dawał ci ciepło i poczucie, że jesteś bezpieczna/bezpieczny i nic na świecie nie może ci zagrozić. Jeszcze wcześniej tuliłaś/tuliłeś się do swojej mamy od środka.

DLATEGO PRYTULANIE JEST TAK NATURALNE JAK ODDYCHANIE.

Gdy przytulasz ukochaną osobę (albo taką, którą po prostu lubisz), twoje ciało uwalnia niezwykle **SUBSTANCJE**. Nazywamy je hormonami. **SĄ JAK KURIERZY**, którzy za pośrednictwem krwi podróżują z wiadomościami do komórek w różnych zakątkach ciała.

Jednym z takich uwalnianych hormonów jest oksytocyna. Niesie ze sobą informacje takie jak: **„JESTEŚ BEZPIECZNA/BEZPIECZNY”, „WSZYSTKO JEST W PORZĄDKU”**. To dzięki niej odczuwasz bliskość z drugą osobą.



CI, KTÓRZY SIĘ PRYTULAJĄ, RZADZIEJ CHORUJĄ!

Poza tym przytulanie zmniejsza stres i spowalnia pracę serca. To bardzo dobrze, bo kiedy jesteśmy zdenerwowani, serce bije szybciej, a ciśnienie się podnosi. Nasze ciało podczas tulenia naturalnie się uspokaja.

Możesz o tym powiedzieć rodzicom, dziadkom, a najlepiej wszystkim dorosłym, którzy mówią, że są zestresowani!



BARDZO WAŻNE: PRYTULANIE JEST ZDROWE TYLKO WTEDY, KIEDY OBIE OSOBY MAJĄ NA NIE OCHOTĘ. Do przytulania nie można nikogo zmuszać. Ani ludzi, ani zwierząt.



TY TEŻ MASZ PRAWO ODMÓWIĆ PRYTULANIA.

CZY WIESZ, ŻE...

NAJDŁUŻSZY PRYTULAS NA ŚWIECIE TRWAŁ 34 godziny!

Rekord ustanowiło dwóch Anglików: Joe Snape i Will Jarvis. Coś nam jednak mówi, że rodzice nowo narodzonych dzieci biją ten rekord na głowę!

Małpy też się przytulają, KIEDY SIĘ DENERWUJĄ!

Naukowcy zaobserwowali, że uściski działają na szympansy uspokajająco.

DOŚWIADCZENIE HELI, 8 LAT: Lubię przytulaski. Kiedy się przytulam, czuję przyjaźń i pomoc. Robi mi się ciepło. Czuję się bezpiecznie i bardzo się cieszę. Kiedy jestem smutna i się przytulam, to poprawia mi się humor.



**Czas na fajną grę!
Masz kartkę, kredkę, kostkę
i trochę czasu? Możesz zagrać
w KRATKUJ!**

**Podpowiedź: Jak nie masz
z kim w nią dzisiaj zagrać, nie szkodzi!
Po prostu rzucaj kostką i postaraj się wypełnić
jak najwięcej pól.**



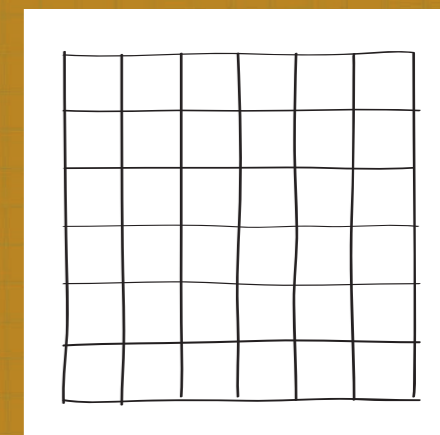
KRATKUJ!

DO GRY POTRZEBUJECIE:

- tylu kostek, ile jest osób
- tylu kredek, ile jest osób
- tylu kartek, ile jest osób

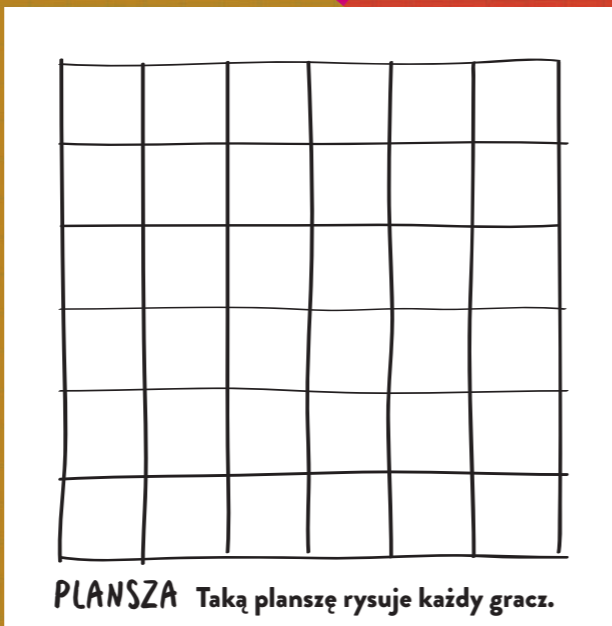
**PRZED GRĄ KAŻDY MUSI
PRZERYSOWAĆ PLANSZĘ.** →

**Jest to tabelka 6x6 kratek.
Najłatwiej rysować w zeszyte
w kratkę. Na swojej planszy
każdy będzie rysować wylosowane
kształty. Celem gry jest wypełnienie
swojej planszy.**



**WYBIERZCIE OSOBĘ,
KTÓRA ZACZNIE GRĘ.**

**Może to być ktoś, kto ma największy
bałagan w swoim pokoju.**



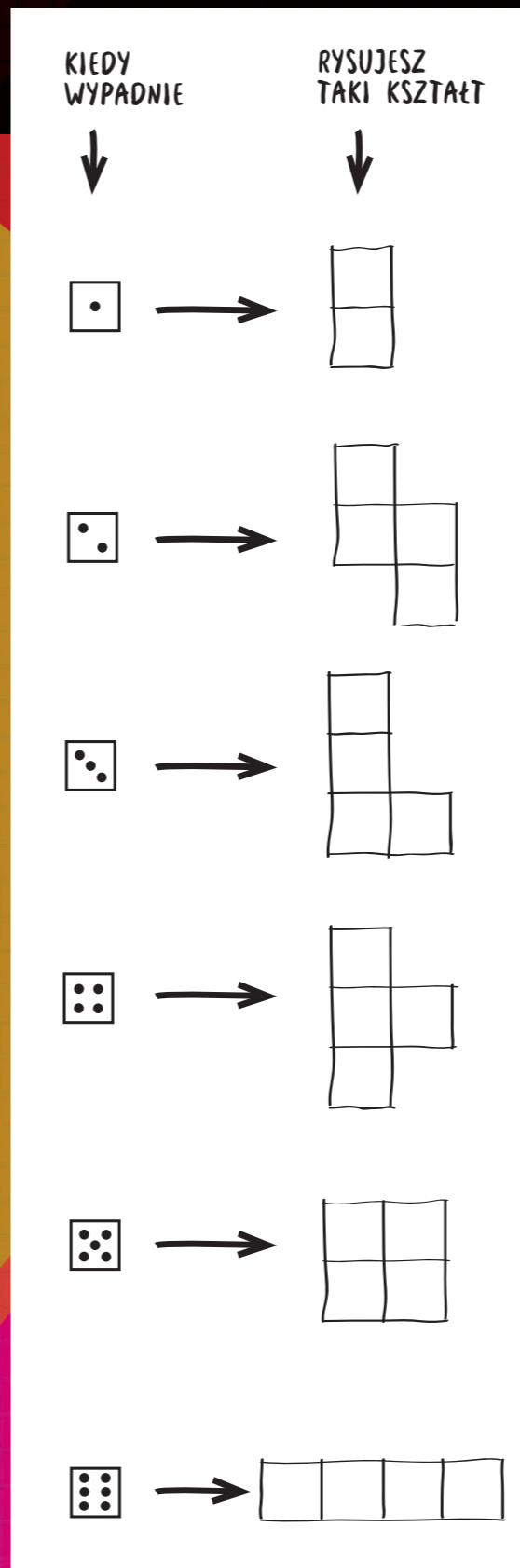
PIERWSZA OSOBA RZUCA WSZYSTKIMI KOSTKAMI. Kostki wskazują kształty, które będziecie rysować. Pierwsza osoba wybiera jedną kostkę, następnie zgodnie z ruchem wskazówek zegara kolejne osoby wybierają kostki. Ostatnia osoba nie będzie miała wyboru w tej rundzie.

Gdy wszyscy wybrali swoje kostki, RYSUJĄ WSKAZANE Kształty W DOWOLNYM MIEJSCU NA SWOJEJ PLANSZY. Kształty można dowolnie obracać. Możecie patrzeć na swoje plansze.

Następnie **KOLEJNA OSOBA** rzuca wszystkimi kostkami i zaczyna wybieranie.

GRA KONCZY SIĘ wtedy, gdy ktoś nie może już narysować wskazanego przez kostkę kształtu. Jeśli zostały jeszcze kostki dla innych graczy – mogą oni narysować ostatnie kształty.

GRĘ WYGRYWA OSOBA, KTÓRA MA NAJMNIEJ NIEZAMALOWANYCH KRATEK.



JESTLI GRASZ SAMĄ SIĘ wtedy, gdy ktoś nie może już narysować wskazanego przez kostkę kształtu. Jeśli zostały jeszcze kostki dla innych graczy – mogą oni narysować ostatnie kształty.



KRATKUJ!



Lubisz się czasem polenić?

Nic nie robić, nic nie musieć? Poznaj leniwca – on jest w tym mistrzem!

WSZYSTKO MI WISI



Biję rekordy w byciu powolnym! W ciągu minuty pokonałem cztery metry. Czy potrafisz chodzić aż tak wolno?

Życie do góry nogami

My, leniwce, spędzamy prawie całe życie, wisząc do góry nogami. W tej pozycji jemy i śpimy. Nasze randki też odbywają się w pozycji wiszącej. Samice, wisząc, rodzą młode leniwce, które potem wczółgują się na brzuch mamy. Jesteśmy świetnie przystosowane do pozostawania w takiej pozycji – nasze palce zakończone są ogromnymi pazurami w kształcie haków, którymi zaczepiamy się o gałęzie.

Czy leniwce są leniwe?

Jesteśmy najwolniejszymi zwierzętami na świecie! Przemierzamy się tylko wtedy, gdy jest to absolutnie konieczne. Nawet żeby zorganizować sobie obiad, nie musimy iść za daleko – nasza szyja jest tak zbudowana, że możemy obracać głowę o 270 stopni, czyli prawie dookoła, i podjadać liście, które są w naszym zasięgu, bez ruszania się z miejsca.

Nie tylko wolno się poruszamy (jesteśmy dziesięć razy mniej ruchliwe od innych ssaków o podobnych rozmiarach), ale całe nasze życie odbywa się w zwolnionym tempie. Nasz metabolizm jest wolniejszy niż u innych ssaków – to znaczy, że wolniej bije nam serce, wolniej oddychamy, mamy też niższą temperaturę ciała.

Dlaczego jesteśmy takie wolne?

Nasze posiłki są bardzo mało pożywne – są to głównie liście. Musimy jeść ich bardzo dużo, żeby się najeść, dlatego mamy baaardzo duże żołądki. Najpierw jemy, jemy i jemy, a potem trawimy, trawimy i trawimy. Strawienie niektórych rodzajów liści zajmuje nam czasem nawet i miesiąc. Na szczęście dzięki temu, że żyjemy w wolnym rytmie, potrzebujemy mniej energii, a tym samym kalorii – tylko 160 kcal na dobę. To bardzo mało, tyle co trzy jabłka.

Dzisiaj jest piątek, więc czas na niebezpieczną wyprawę...

...do toalety. Raz w tygodniu każdy leniwiec schodzi na ziemię. To dla nas ryzykowna wyprawa, jesteśmy wtedy łatwym celem dla drapieżników, a w dodatku na dotarcie na ziemię zużywamy bardzo dużo energii. A cała ta wyprawa po to, by zrobić kupę. Tak, robimy kupę raz na tydzień! Gdy już zejdziemy na dół, wykopujemy niewielki dołek, który – już po załatwieniu sprawy – przykrywamy liśćmi i ziemią.

Mikrokosmos w futrze

Nasze futro rośnie inaczej niż sierść pozostałych ssaków. Ono też dostosowane jest do trybu naszego życia i układa się do góry nogami – czyli od brzucha ku grzbietowi. Ale jeszcze ciekawsze jest to, co się w tym futrze kryje. Ma ono zdolność chłonięcia wody, dzięki czemu mogą się w nim rozwijać grzyby i glony. Dzięki glonom nasze futro może mieć kolor... zielonkawy! W naszym futrze żyje też wiele gatunków owadów. Wśród nich są takie, które można spotkać wyłącznie na nas – na przykład motyle z rodzaju *Bradypodicola hahneli*, które nie dość, że używają naszego futra jako domu, to na dodatek rozmnażają się w naszych kupach.



Śpimy około 10 godzin na dobę. Żerujemy głównie nocą, ale bywamy też aktywne w dzień.

Nie potrafimy chodzić. Gdy jesteśmy zmuszone poruszać się po lądzie – czołgamy się, odpychając naszymi długimi pazurami. Potrafimy za to pływać, co bardzo nam się przydaje podczas okresowych powodzi w dżungli.

Uwaga! Schodzę do toalety!








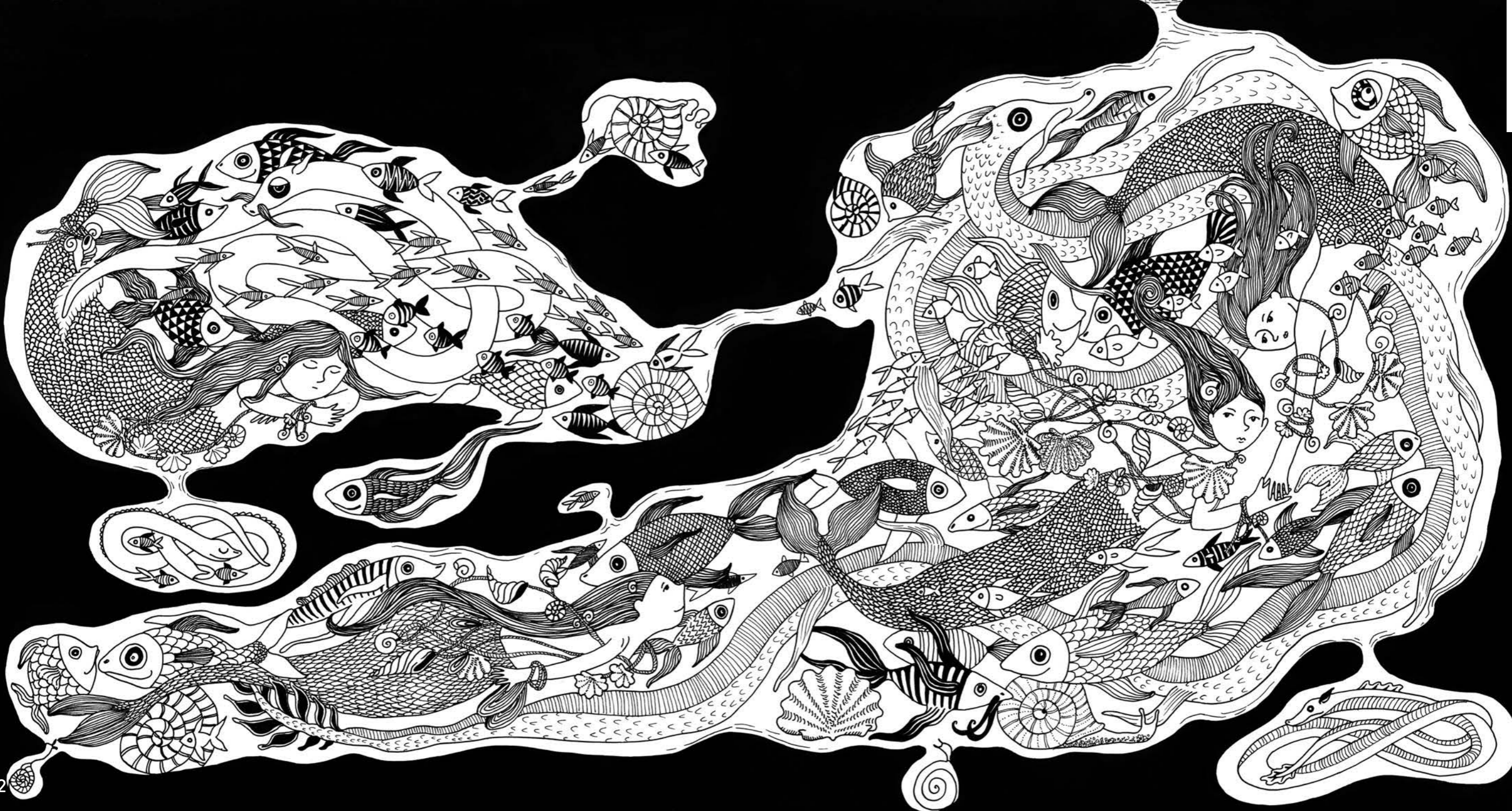
**Hej, nasz leniwiec wskoczył do kolorowanki!
Chce ci się go pokolorować? Zobacz, jakie ma szalone towarzystwo!**



Zwierzyniec

Kolorując to fantastyczne drzewo, odnajdź i policz takie oto stworzonka:

-
- 
-
- 
-
- 





Może i ty masz ochotę trochę porysować? Zrób to w szalony sposób. To będzie taki zwariowany rysunek. Jeśli coś ci w nim nie wyjdzie – to nawet lepiej!

OJEEJ, CO TU SIĘ STAŁO

CHYBA KOMUŚ WYLAŁO SIĘ
MORZE FANTAZJI!
ZOBACZ, DO CZEGO MOŻNA
WYKORZYSTAĆ WPADKĘ PRZYPADKI
– SKORO JUŻ SIĘ PRZYDARZYŁY,
ZAPROŚ JE DO ZABAWY!



* HEJ, SPRÓBUJ RYSOWANIA
Z ZAMKNIĘTYMI OCZAMI!

PROSZKIEM
Z TEMPEROWANIA
MOŻNA RYSOWAĆ –
SPRÓBUJ ROZCIERAĆ
GO PALCEM!

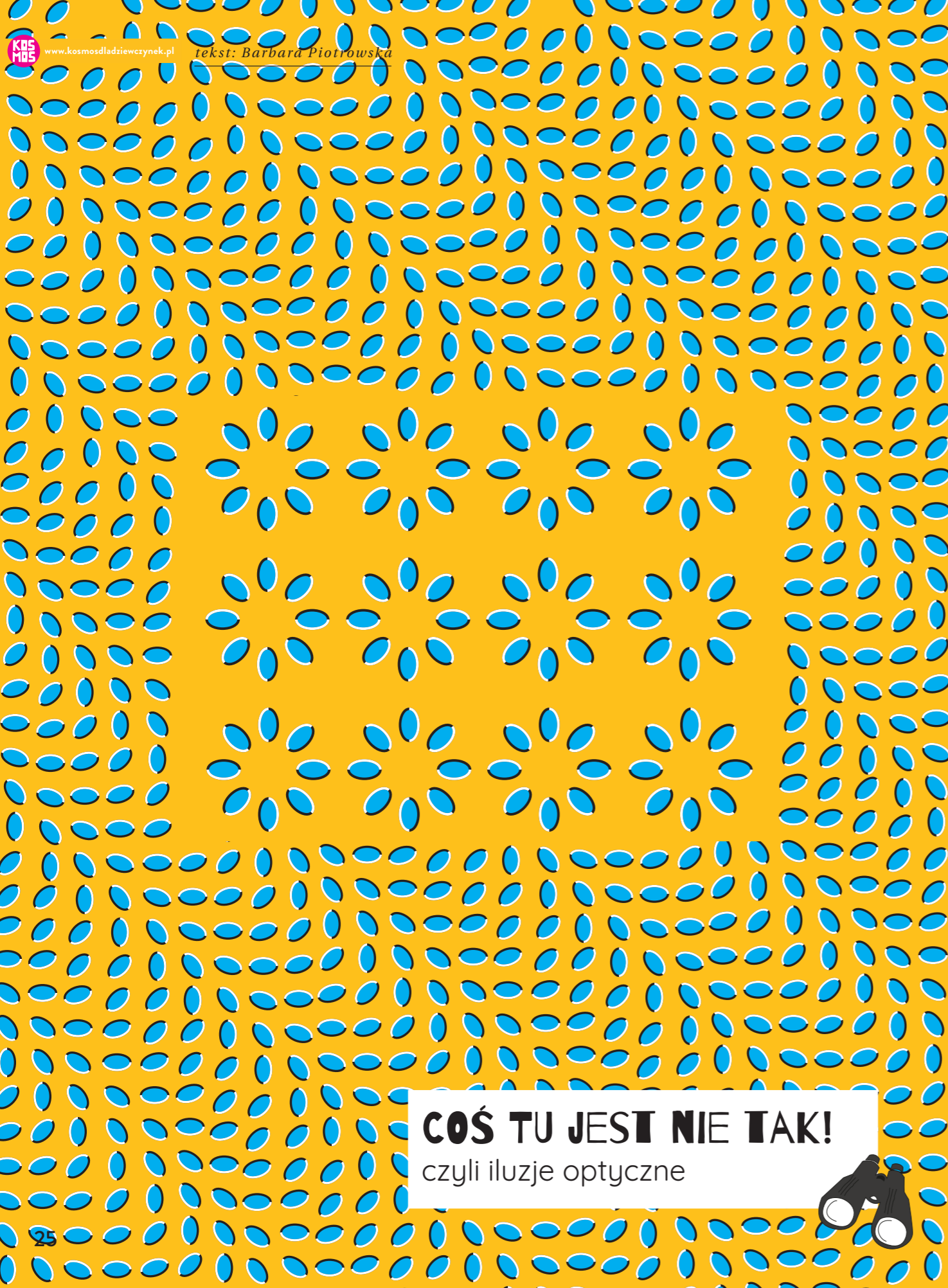
ZE ŚCIŃKÓW
PAPIERU MOŻNA
WYKLEJAĆ CAŁE
NOWE OBRAZKI!

GÓRY
TEMPERÓWKOWE

PLANUJ TAMTĘD JA W COŚ NOWEGO!



**Rysowanie jest jak magia! Abrakadabra, hokus-pokus,
popatrz na te iluzje!**

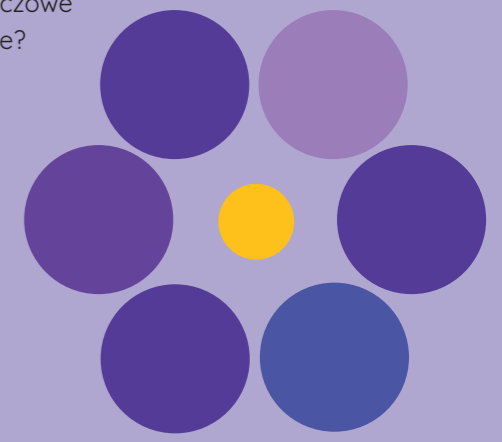
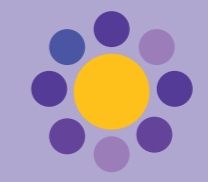


COŚ TU JEST NIE TAK!
czyli iluzje optyczne

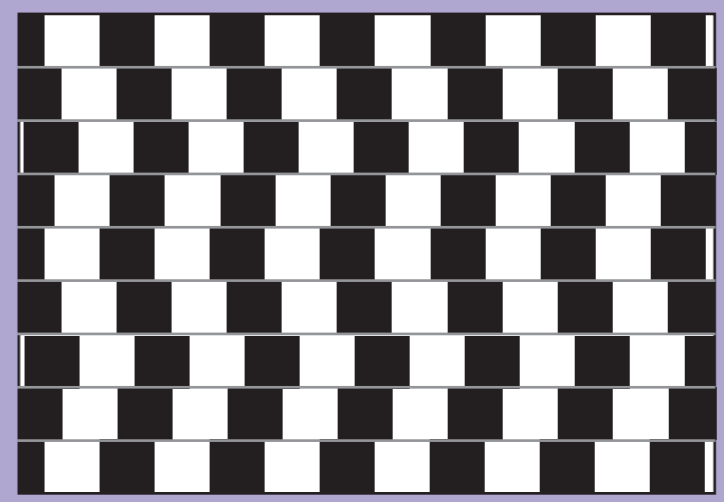


To nie jest gazeta z „Harry’ego Pottera” z ruchomymi zdjęciami – iluzje optyczne to dowód na to, że mózg czasem wpada w pułapkę. Zawsze stara się nam pomóc i szybko rozeznac w sytuacji. Podpowiada więc, skąd pada światło, co jest większe, a co mniejsze, co ma jaki kolor. I czasem wprowadza nas tym w błąd! Sprawdź to!

Które pomarańczowe koło jest większe?

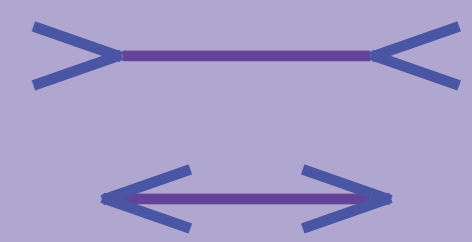
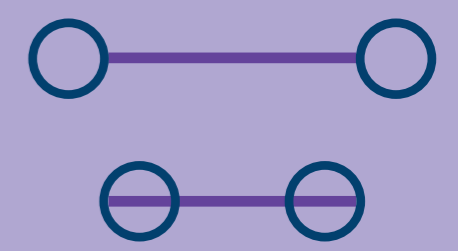
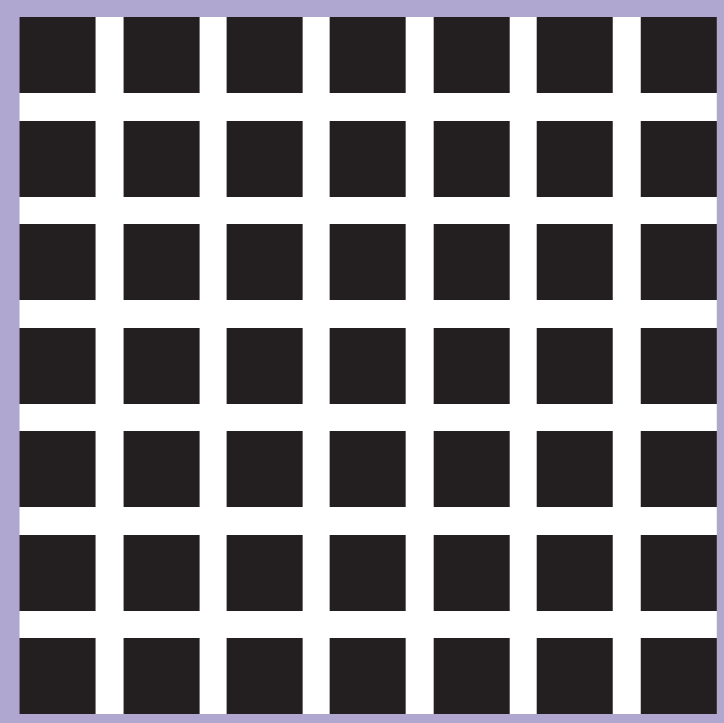


Poziome szare linie są równoległe czy skośne?



Sprawdzisz linijką?

Widzisz pojawiające się szare kropki? Jak chcesz na nie spojrzeć, to znikają. Ich tam nie ma, to tylko twój mózg je pokazuje.



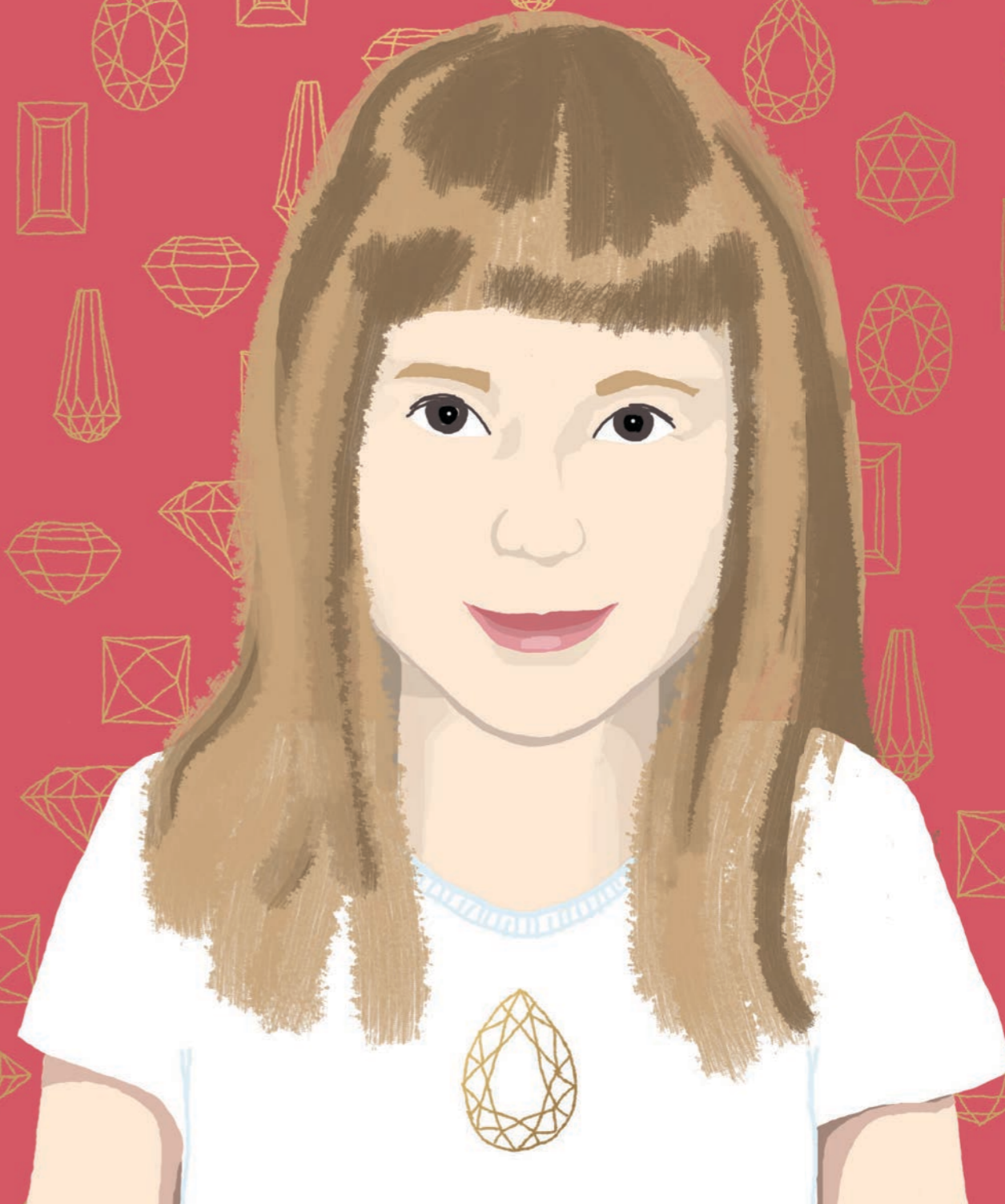
Te fioletowe linie mają tę samą długość. Sprawdź! Możesz samodzielnie dorysować strzałki.



12

Gdybyś miała lub miał wątpliwości – „Kosmos” chce ci o czymś przypomnieć!

Mam w sobie bogactwo



SKARBY W TWOIM SERCU

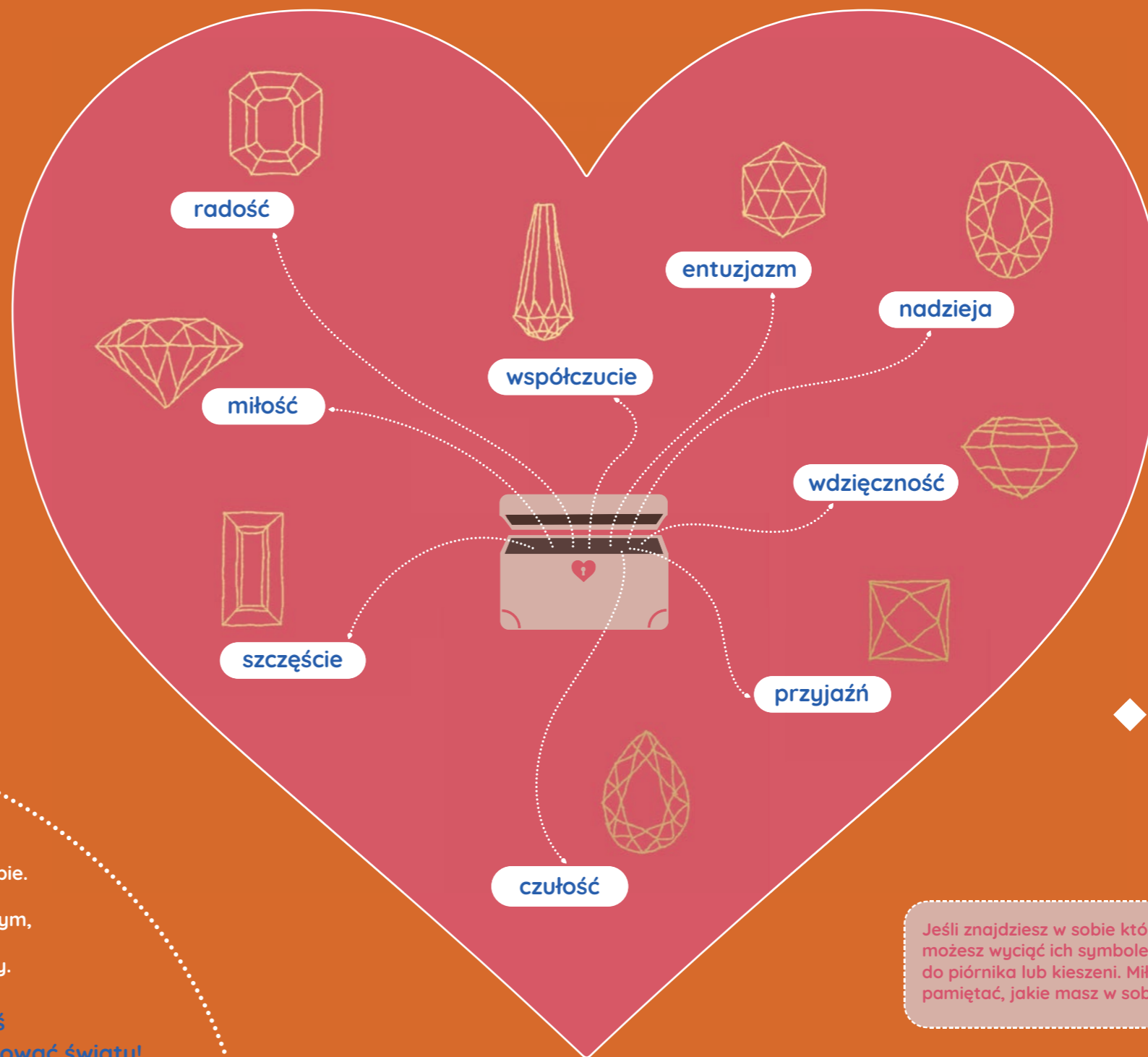
Czy wiesz, że są w tobie uczucia, które czynią cię bardzo bogatą/bardzo bogatym?

Te uczucia mogą sprawiać, że chce ci się działać, że czujesz się bezpiecznie i jest ci dobrze, błogo lub wesoło. To skarby twojego serca!

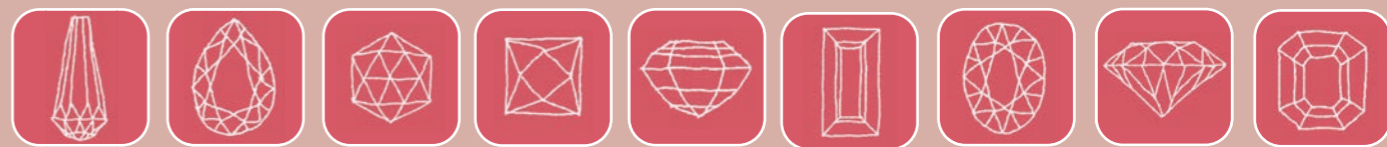
Te uczucia dużo dają nie tylko tobie samej/tobie samemu, ale też ludziom wokół ciebie.

Dzięki tym uczuciom pomagasz innym, jesteś dla nich dobra/dobry i sprawiasz, że świat staje się lepszy.

Zobacz, jakim skarbem jesteś dla innych i ile możesz zaoferować światu!



Jeśli znajdziesz w sobie któreś z tych uczuć, możesz wyciąć ich symbole i schować do piórnika lub kieszeni. Miło ci będzie pamiętać, jakie masz w sobie skarby. >>>



13

Na deser porcja żartów z Kosmosu. To ważne, aby nadal się śmiać!

Stonoga
zabrała swoje dziecko
do sklepu z butami.

- Jakie buty wybierasz tym razem?
- Wszystko jedno, byle na rzepey.

Dwa ślepe konie
spotkały się przed
wyścigami.
Jeden pyta drugiego:

- Startujesz jutro w skokach?
- Pewnie, nie widzę żadnych przeszkód.

- Stasiek, mówięś, że potrafisz bardzo szybko liczyć. To prawda?
- Oczywiście!
- To ile jest 17 razy 9?
- 182.
- Źle!
- Ale jak szybko.

Lekcja religii.
Pani pyta Marysię:

- Jak nazywała się mama Jezusa?
- Nie wiem...
- No przecież tak jak ty.
- Kowalska?

Po wielkim wiosennym
sprzątanu tata gotuje
na obiad makaron.

- Ej, dzieciaki, gdzie jest sitko?
- Było dziurawe, to wyrzuciliśmy!

Na co pies dodaje:

- Drzewa też, bo mi pęcherz pęknie!

- Tylko żeby to źródło to nie była fatamorgana, bo umrzemy z pragnienia!

Idzie wędrowiec z psem
po pustyni. Idą, idą, aż widzą
oazę: piękne źródło i drzewa
wokół niego. Wędrowiec
przyspiesza kroku i mówi:

Majka spóźnia się
na pociąg, wbiega na peron
i woła do konduktora:

- Jaki to pociąg?!
- Zielony!
- Co?! Ale dokąd?!
- Do połowy, potem jest żółty.

Dlaczego bociany
odlatują, gdy
kończy się lato?

- Bo nie chcą iść do szkoły.

- Mamo, mogę iść się pobawić na podwórko?!

- No co ty, synek, z tą dziurą w spodenkach?

- Nie, z Kasią z bloku obok.

Asia z Michałem czekają
na przystanku na autobus.
Odjeżdża jeden, drugi i trzeci. W końcu
były już wszystkie autobusy, które
zatrzymują się na tym przystanku.

Z kiosku wychodzi pan sprzedawca
i podchodzi do dzieci:

- Dzieciaki, na jaki autobus czekacie? Wszystkie już pojechały!
- Na 153.
- Ale on jeździ tylko w święta...
- No tak, ale Michał ma dzisiaj urodziny.

Na lekcji języka
ukraińskiego pani pyta
klasę:

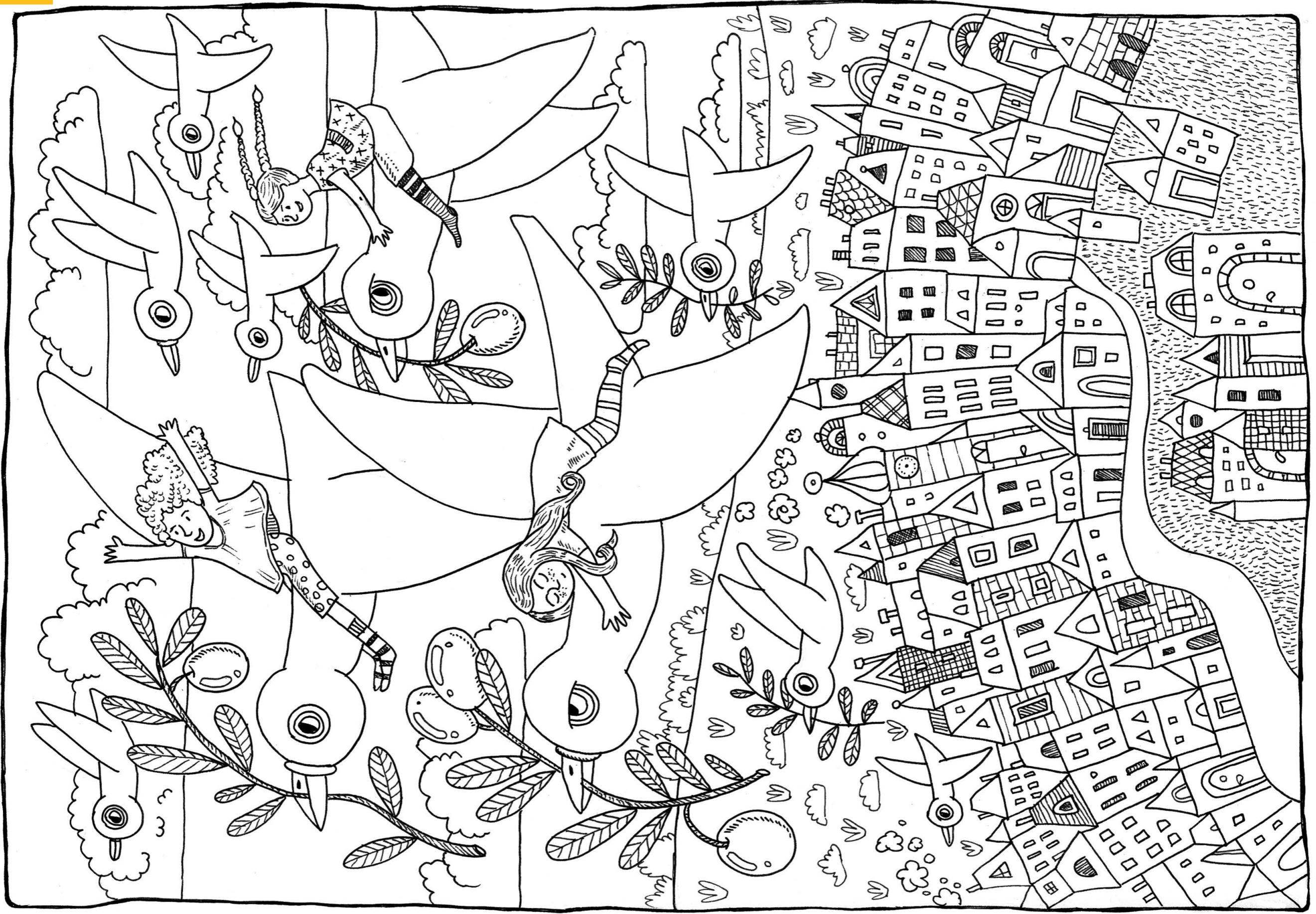
- Powiedzcie mi, czym jest wyraz „chętnie” w zdaniu „Dzieci chętnie odrabiają lekcje”?
- Zgłasza się Julka:
- Kłamstwem, proszę pani!

Wchodzi asystentka
dyrektorki do gabinetu.

- Pani dyrektor! Wiosna przyszła!
- Nie mogę teraz, przełoż spotkanie na jutro.

Słoń bawi się
z mrówką w chowanego.
Mrówka szuka pierwsza. Liczy
do dziesięciu, otwiera oczy
i od razu znajduje słonia. Słoń
jest trochę smutny, ale zamyka
oczy i liczy. Zaczyna szukać i nie
może znaleźć mrówki. Szuka
godzinę. Drugą godzinę. Trzecią
godzinę. W końcu, zdenerwowany,
krzyczy:

- Mrówko, ja się już nie bawię! Mam cię w nosie!
- Na co mrówka:
- No nie, skąd wiedziałeś?



Cześć,



Spodobały ci się artykuły i ilustracje z tego PDF-a?

Mamy nadzieję, że tak! Wskoczyły do ciebie prosto z magazynu „Kosmos dla dziewczynek”. To papierowe pismo dla dzieci wydawane w Polsce, które mega poważnie traktuje swoje czytelniczki i czytelników! I dodaje im pewności siebie. Przetłumaczyliśmy super fajne fragmenty specjalnie dla ciebie, na język ukraiński. Po co? Po to, żebyś poczuł/a, że:

JESTEŚ CZĘŚCIĄ KOSMOSU

Witamy w Polsce!

Zespół Fundacji Kosmos dla Dziewczynek

